

# M!styc (Jerzy Satanowski TXT),

Prosz&#281; Ci&#281;  
Otw&#oacute;rz okno  
I wpu&#347;&#263; mnie  
Do &#347;rodka  
Kim jest ta posta&#263; zwi&#281;&#378;le,  
Co przychodzi noc&#261;  
O zgni&#322;ej brwi, zielonej,  
O czerwonym oku,  
Kt&#oacute;ra za kraty okna  
W bladawej pomroce  
Po&#380;era ludzi starych  
I po&#380;era ch&#322;opc&#oacute;w  
Kim jest ta dziwka  
Roze&#347;miana,  
Bywalczytni bocznych ulic,  
Mumia cuchn&#261;ca trupi&#261; ko&#347;ci&#261;,  
Co dzi&#347; nie ta&#324;czy,  
Lecz stopami ziemistymi skrada si&#281;,  
Skrada si&#281;  
Za tym dzieckiem o nogach z o&#322;owiu  
Prosz&#281; Ci&#281;  
Otw&#oacute;rz okno  
I wpu&#347;&#263; mnie  
Do &#347;rodka  
Kim jest ta zjawka  
W zmarz&#322;yh udach i pod murach  
Szydercza strzyga marudz&#261;ca przed wrotami  
Pod&#322;a aktorka,  
Kt&#oacute;rej oko spotka, kt&#oacute;ra  
&#346;wiat raz kolejny,  
&#346;wiat obietnicami mami  
Kim jest ta dziwka  
Roze&#347;miana,  
Bywalczytni bocznych ulic,  
Mumia cuchn&#261;ca trupi&#261; ko&#347;ci&#261;,  
Co dzi&#347; nie ta&#324;czy,  
Lecz stopami ziemistymi skrada si&#281;,  
Skrada si&#281;  
Za tym dzieckiem o nogach z o&#322;owiu  
Kim jest ta dziwka  
Roze&#347;miana,  
Bywalczytni bocznych ulic,  
Mumia cuchn&#261;ca trupi&#261; ko&#347;ci&#261;,  
Co dzi&#347; nie ta&#324;czy,  
Lecz stopami ziemistymi skrada si&#281;,  
Skrada si&#281;  
Za tym dzieckiem o nogach z o&#322;owiu  
Prosz&#281; Ci&#281;  
Otw&#oacute;rz okno  
I wpu&#347;&#263; mnie  
Do &#347;rodka...